

Jak zagrać robaka?

HEAVY

Na środku sali duża metalowo-dru-
ciana klatka. Na niej jakiś owinię-
ty w szmaty odwłok. A wokół tej klat-
ki rzędy dla publiczności. Najpierw
jest krótka scena z odmierzającymi
czas marionetkami. Po chwili zaczy-
na się rzecz dziwna. Oto wzorowy
komiwojażer Gregor, przykładowy syn
i opiekun rodziny przemienia się w
robaka. I właśnie ta jego przemiana
w zwierzę jest treścią wczorajszego
premierowego przedstawienia na
Małej Scenie w Teatrze Nowym.

Rzecz zatytułowana została tak jak
i opowiadanie Franza Kafki „Prze-
miana”. Ale jaki powstał z tego spek-
takl, jaki jest to teatr?

Otóż przede wszystkim trzeba po-
dziwiać tak niezwykłe dzisiaj am-
bicje repertuarowe poznańskiego Te-
atru Nowego. Podczas gdy ogromna
większość naszych scen tłucze teraz
jakieś komercyjne komedijki, Euge-
niusz Korin postawił w tym sezonie
na ten najbardziej trudny i ambitny
repertuar. Po nietatwej przecież w od-
biorze „Ziemi niczyjej” Harolda Pin-
tera mamy oto na Scenie Nowej ar-
cytrudny dramat egzystencjalny —
metaforę ludzkich losów. Ale jak po-
kazać ze sceny człowieka-robaka,

jak ubrać w teatr literacką egzysten-
cjalną metaforę?

Przedstawienie Adama Sroki po-
myślane, zrealizowane i zagrane zo-
stało solidnie, wydaje się jednak, że
tekst nie do końca przekładalny jest
na język teatru. Oglądamy tutaj bar-
dzo dziwną i efektownie pokazaną hi-
storię. Niemniej w lekturze prozy Kaf-
ki wszystko to ma nieporównywalnie
większy wymiar. I więcej też stawia
zasadniczych pytań.

Tutaj natomiast mamy przed sobą
całe to zdarzenie demonstrowane
nam przez aktorów tak bardzo do-
słownie i realistycznie. Spektakl bu-
dzi szacunek ogromem włożonej w
jego przygotowanie pracy, ale jakby
nie porusza. Intryguje, ciekawi, bar-
dziej jednak pokazuje fabułę i postacie
niż stawia podstawowe pytania
na temat kondycji człowieka i jego
samotności w tych najtrudniejszych
dla niego chwilach życia.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu. „Przemiana”
Franza Kafki w przekładzie Juliu-
sza Kydryńskiego. Adaptacja, reży-
seria, scenografia i muzyka — Adam
Sroka. Kostiumy — Elżbieta Samek.
Premiera prasowa 8 października.